Experto Pro Bono
Fundacja rozwoju świadomości obywatelskiej



PRAWO RODZINNE I OPIEKUŃCZE

Poradnik prawny z cyklu

“Twoje Prawa w Twoich Rękach”

PORADNIK

Z ZAKRESU EDUKACJI PRAWNEJ

Niniejszy poradnik został przygotowany w ramach zadania publicznego w zakresie prowadzenia w 2026 roku punktów nieodpłatnej pomocy prawnej oraz nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego na terenie miasta Biała Podlaska we współpracy z Fundacją Rozwoju Świadomości Obywatelskiej Experto Pro Bono finansowanego ze środków budżetu państwa przez Miasto Biała Podlaska.

Ministerstwo Sprawiedliwości

Urząd Miasta Biała Podlaska

1. Piecza współdzielona po rozwodzie - czyli jak dziecko może mieszkać z obojgiem rodziców

Po rozstaniu rodzice często zadają to samo pytanie: czy dziecko może mieszkać na przemian u mamy i u taty? W codziennym języku mówi się o opiece naprzemiennej albo o pieczy współdzielonej. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (dalej: k.r.o.) nie używa dziś tych określeń, ale obowiązujące przepisy pozwalają sądowi zdecydować o takim rozwiązaniu. W tym poradniku wyjaśniamy prostym językiem, jak to działa według przepisów obowiązujących obecnie.

Władza rodzicielska a miejsce mieszkania dziecka

Warto najpierw rozróżnić dwie sprawy, które często się mieszają. Władza rodzicielska to zbiór praw i obowiązków rodziców wobec dziecka, czyli wychowywanie go, troska o jego zdrowie, edukację i majątek. Miejsce mieszkania dziecka to odrębne pytanie o to, gdzie dziecko faktycznie spędza czas na co dzień. Rozwód nie odbiera rodzicom władzy rodzicielskiej. Zwykle oboje ją zachowują, choć sąd może ją ograniczyć jednemu z nich, jeśli wymaga tego dobro dziecka.

Gdy rodzice się rozwodzą, sąd w wyroku rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem, o kontaktach rodziców z dzieckiem oraz o tym, w jakiej wysokości każdy z rodziców ma ponosić koszty utrzymania i wychowania dziecka (art. 58 § 1 k.r.o.). Jeżeli rodzice nie są małżeństwem, o podobnych sprawach decyduje sąd opiekuńczy.

Co mówi prawo o wspólnym wychowywaniu

Kodeks stawia na to, żeby dziecko miało kontakt z obojgiem rodziców. Jeżeli rodzice nie dogadają się co do sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej, sąd, uwzględniając prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, sam rozstrzyga o sposobie wspólnego wykonywania tej władzy i utrzymywania kontaktów z dzieckiem po rozwodzie (art. 58 § 1a k.r.o.). Oznacza to, że punktem wyjścia jest wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej, a nie odebranie jej jednemu z rodziców. Sąd odstępuje od tego tylko wtedy, gdy dobro dziecka wymaga innego rozwiązania.

Na zgodny wniosek stron sąd w ogóle nie orzeka o kontaktach z dzieckiem (art. 58 § 1b k.r.o.). To rozwiązanie dla rodziców, którzy potrafią się dogadać i nie chcą, żeby sąd narzucał im szczegółowy harmonogram. Warto jednak dobrze to przemyśleć, bo brak orzeczenia oznacza także brak dokumentu, na który można się powołać, gdy po jakimś czasie pojawi się spór.

Na czym polega opieka naprzemienna

Opieka naprzemienna oznacza, że dziecko mieszka na przemian z każdym z rodziców, w powtarzających się okresach. Okresy mogą być równe albo nie. Bywa, że dziecko spędza tydzień u jednego rodzica i tydzień u drugiego, a bywa, że obowiązuje inny rytm, na przykład kilka dni w jednym domu i kilka w drugim. Nie ma jednej obowiązkowej formy. Najważniejsze, żeby rozwiązanie służyło dziecku i dawało mu poczucie stabilności.

Opieka naprzemienna nie jest w polskim prawie ani obowiązkowa, ani automatyczna. Sąd każdorazowo ocenia, czy takie rozwiązanie jest dobre dla konkretnego dziecka. Jest to ocena indywidualna, a nie mechaniczne dzielenie czasu na pół.

Kiedy sąd może się na to zgodzić

Sąd patrzy przede wszystkim na dobro dziecka. Ważne jest, czy rodzice potrafią ze sobą rozmawiać i współpracować w sprawach dziecka, bo przy ciągłych konfliktach częste przenosiny mogą dziecku szkodzić. Znaczenie ma wiek dziecka. Małe dzieci zwykle potrzebują większej stałości, a nastolatki chcą mieć wpływ na to, gdzie mieszkają. Liczy się odległość między domami rodziców, bo dziecko musi bez problemu dojeżdżać do szkoły i na zajęcia. Sąd bierze też pod uwagę warunki mieszkaniowe w obu domach, stabilność sytuacji życiowej rodziców, ich zaangażowanie w wychowanie i to, jak dotychczas wyglądała opieka nad dzieckiem. W miarę możliwości uwzględnia się również zdanie dziecka.

Sąd może skorzystać z pomocy specjalistów, na przykład skierować rodziców i dziecko do rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego, który wydaje opinię o sytuacji rodziny. Taka opinia nie wiąże sądu, ale często ma duże znaczenie przy podejmowaniu decyzji.

Decyzje w ważnych sprawach dziecka

Niezależnie od tego, z kim dziecko mieszka, rodzice, którzy zachowali władzę rodzicielską, wspólnie rozstrzygają o istotnych sprawach dziecka (art. 97 § 2 k.r.o.). Do takich spraw należą na przykład wybór szkoły, poważne leczenie, wyjazd za granicę na dłuższy czas czy zmiana miejsca zamieszkania dziecka. Jeżeli rodzice nie mogą się porozumieć, rozstrzyga sąd opiekuńczy. W codziennych, drobnych sprawach każdy z rodziców decyduje samodzielnie, gdy dziecko jest u niego.

Alimenty przy opiece naprzemiennej

Częsty błąd to założenie, że przy opiece naprzemiennej nikt nikomu nie płaci alimentów. Prawo tak nie mówi. Rodzice są obowiązani do utrzymania i wychowania dziecka zgodnie ze swoimi możliwościami zarobkowymi i majątkowymi, a zakres świadczeń zależy od usprawiedliwionych potrzeb dziecka. Osobiste starania rodzica o utrzymanie i wychowanie dziecka mogą polegać w całości lub w części na tych staraniach (art. 135 k.r.o.). Przy opiece naprzemiennej sąd uwzględnia więc to, że oboje rodzice zajmują się dzieckiem i ponoszą jego koszty w czasie, gdy dziecko jest u nich, ale może też zasądzić alimenty od rodzica, który zarabia znacznie więcej, żeby wyrównać poziom życia dziecka w obu domach.

Przykład z życia

Państwo Kowalscy rozwodzą się i mają siedmioletnią córkę. Oboje pracują, mieszkają blisko siebie i dobrze się dogadują w sprawach dziecka. Przedstawiają sądowi pisemne porozumienie, z którego wynika, że córka będzie mieszkać u każdego z nich na przemian przez tydzień, święta i wakacje spędzi według ustalonego harmonogramu, a o szkole i leczeniu będą decydować wspólnie. Sąd, widząc, że rozwiązanie jest dobre dla dziecka, uwzględnia porozumienie w wyroku rozwodowym. Gdyby rodzice mieszkali w odległych miastach albo ciągle się kłócili, sąd mógłby uznać, że opieka naprzemienna nie służy dziecku, i ustalić jedno miejsce zamieszkania z kontaktami z drugim rodzicem.

Czy orzeczenie można zmienić

Tak. Jeżeli wymaga tego dobro dziecka, sąd opiekuńczy może zmienić wcześniejsze orzeczenie o władzy rodzicielskiej i sposobie jej wykonywania (art. 106 k.r.o.). Dzieje się tak na przykład wtedy, gdy jeden z rodziców się przeprowadza, zmienia się sytuacja zdrowotna dziecka albo dotychczasowy układ przestaje się sprawdzać. Rodzice mogą też sami uzgodnić zmianę, ale warto zgłosić ją sądowi, żeby miała moc prawną.

Podsumowanie

Obecnie przepisy pozwalają sądowi pozostawić władzę rodzicielską obojgu rodziców i ustalić, że dziecko będzie mieszkać z każdym z nich w powtarzających się okresach. Sąd decyduje indywidualnie, kierując się dobrem dziecka, a nie sztywnym podziałem czasu. Opieka naprzemienna nie wyłącza alimentów, a rodzice nadal wspólnie decydują w ważnych sprawach dziecka.

2. Rozwód bez orzekania o winie - jak to działa obecnie

Wiele osób sądzi, że w Polsce rozwód zawsze oznacza ustalanie, kto zawinił. Tymczasem prawo od dawna pozwala rozwieść się bez orzekania o winie, jeśli oboje małżonkowie tego chcą. Taki rozwód jest zwykle krótszy, mniej konfliktowy i mniej stresujący. W tym poradniku wyjaśniamy prostym językiem, jak to działa według przepisów obowiązujących obecnie.

Kiedy sąd może orzec rozwód

Zgodnie z art. 56 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej: k.r.o.) rozwód jest możliwy, jeżeli między małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia. Zupełny oznacza, że ustały więzi: uczuciowa, fizyczna i gospodarcza. Trwały oznacza, że nic nie wskazuje na to, żeby małżonkowie mogli do siebie wrócić. Rozwód nie jest dopuszczalny, jeżeli wskutek niego ucierpiałoby dobro wspólnych małoletnich dzieci albo jeśli byłby sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (art. 56 § 2 i 3 k.r.o.). O rozwodzie zawsze orzeka sąd okręgowy. Nie ma obecnie możliwości rozwiązania małżeństwa przed urzędem stanu cywilnego.

Zasada: sąd orzeka o winie

Orzekając rozwód, sąd co do zasady orzeka także, czy i który z małżonków ponosi winę rozkładu pożycia (art. 57 § 1 k.r.o.). Może uznać, że winny jest jeden z małżonków, albo że winni są obydwoje. Wymaga to często długiego postępowania dowodowego. Strony wzajemnie wytykają sobie zachowania z przeszłości, przesłuchuje się świadków, a sprawa potrafi trwać długo i być bardzo obciążająca emocjonalnie, szczególnie gdy w tle są dzieci.

Wyjątek: rozwód bez orzekania o winie

Przepisy przewidują jednak wyjątek. Na zgodne żądanie małżonków sąd zaniecha orzekania o winie (art. 57 § 2 k.r.o.). Wystarczy, że oboje małżonkowie złożą taki wniosek, na przykład w pozwie i w odpowiedzi na pozew, albo na pierwszej rozprawie. Skutki takiego orzeczenia są takie, jakby żaden z małżonków nie ponosił winy rozkładu pożycia.

Trzeba pamiętać, że jeśli choć jeden z małżonków sprzeciwi się zaniechaniu orzekania o winie, sąd musi o niej rozstrzygnąć. Rozwód bez winy wymaga więc porozumienia małżonków w tej kwestii. Nie wymaga ono zgody na wszystkie inne sprawy, takie jak majątek czy alimenty, ale im więcej małżonkowie uzgodnią, tym sprawniej pójdzie postępowanie.

Jak złożyć pozew o rozwód

Rozwód rozpoczyna się od pozwu składanego do sądu okręgowego. Pozew powinien zawierać dane obojga małżonków, żądanie rozwiązania małżeństwa, informację o wspólnych małoletnich dzieciach i propozycje dotyczące władzy rodzicielskiej, kontaktów i alimentów. Jeśli małżonkowie chcą rozwodu bez orzekania o winie, warto to wyraźnie zaznaczyć w pozwie. Do pozwu dołącza się odpis aktu małżeństwa oraz odpisy aktów urodzenia dzieci, a opłata sądowa od pozwu o rozwód wynosi 600 zł. Sąd właściwy ustala się według zasad z Kodeksu postępowania cywilnego, zwykle według ostatniego

wspólnego miejsca zamieszkania małżonków, jeśli jedno z nich nadal tam mieszka, a w innym przypadku według miejsca zamieszkania pozwanego.

Jak wygląda rozprawa

Gdy małżonkowie są zgodni, a rozwód ma przebiegać bez orzekania o winie, sprawa jest zwykle prostsza. Sąd przesłuchuje małżonków, sprawdza, czy rozkład pożycia ma charakter zupełny i trwały, i rozstrzyga o dzieciach. Często wystarcza jedna lub dwie rozprawy, choć dokładna liczba zależy od okoliczności i obłożenia sądu. Przy rozwodzie bez winy zazwyczaj nie trzeba powoływać świadków na okoliczność tego, kto zawinił, co skraca postępowanie.

Dzieci a rozwód

Jeżeli małżonkowie mają wspólne małoletnie dzieci, sąd w wyroku musi rozstrzygnąć o władzy rodzicielskiej, kontaktach i alimentach na dziecko (art. 58 § 1 k.r.o.). Sąd uwzględnia pisemne porozumienie rodziców w tej sprawie, jeśli jest ono zgodne z dobrem dziecka. Dlatego rodzicom zależy zwykle na tym, żeby dogadać się jeszcze przed rozprawą. Rozwód bez orzekania o winie nie ma żadnego wpływu na to, jak sąd ocenia kwestie dotyczące dzieci. O nich decyduje wyłącznie ich dobro.

Skutki rozwodu bez winy

Przede wszystkim małżeństwo ustaje, a małżonkowie mogą ponownie zawrzeć związek małżeński. Ustaje także wspólność majątkowa, a małżonkowie tracą wzajemne prawo do dziedziczenia ustawowego. Podział majątku wspólnego odbywa się zwykle w osobnym postępowaniu albo przez umowę, choć w pewnych sytuacjach sąd może dokonać go w wyroku rozwodowym, jeśli nie spowoduje to nadmiernej zwłoki.

Duże znaczenie mają też skutki dotyczące alimentów między małżonkami. Jeżeli żaden z nich nie został uznany za winnego, sąd może na żądanie małżonka, który znajduje się w niedostatku, orzec, że drugi małżonek ma przyczyniać się w odpowiednim zakresie do zaspokajania jego usprawiedliwionych potrzeb (art. 60 § 2 k.r.o.). Taki obowiązek wygasa z upływem pięciu lat od orzeczenia rozwodu, chyba że z powodu wyjątkowych okoliczności sąd przedłuży ten termin (art. 60 § 3 k.r.o.). Przy rozwodzie z winy jednego małżonka zasady są inne i mogą być korzystniejsze dla małżonka niewinnego, jeśli rozwód istotnie pogorsza jego sytuację materialną. Dlatego przed zgodą na rozwód bez winy warto przeanalizować własną sytuację finansową.

Nazwisko po rozwodzie

Małżonek, który po ślubie zmienił nazwisko, po rozwodzie może wrócić do poprzedniego. Musi złożyć w tej sprawie oświadczenie w ciągu trzech miesięcy od uprawomocnienia się wyroku rozwodowego (art. 59 k.r.o.). Oświadczenie składa się przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego. Po tym terminie zmiana nazwiska jest już możliwa tylko w trybie ogólnym.

Przykład z życia

Pani Anna i pan Piotr są małżeństwem od dwunastu lat i mają dziesięcioletniego syna. Od dwóch lat nie mieszkają razem i oboje zgadzają się, że małżeństwa nie da się uratować. Nie chcą wzajemnie się

obwiniać. W pozwie wnoszą o rozwód bez orzekania o winie i przedstawiają sądowi pisemne porozumienie dotyczące syna: wspólna władza rodzicielska, miejsce zamieszkania chłopca przy mamie, kontakty taty co drugi weekend i połowę wakacji oraz wysokość alimentów. Sąd, widząc, że porozumienie jest zgodne z dobrem dziecka, rozwiązuje małżeństwo bez orzekania o winie i uwzględnia ustalenia rodziców w wyroku.

Kiedy lepiej nie rezygnować z orzekania o winie

Rozwód bez winy nie zawsze jest najlepszym rozwiązaniem. Jeśli jeden z małżonków zawinił w sposób, który mocno wpłynął na życie rodziny, a rozwód pogorszy sytuację materialną drugiego małżonka, orzeczenie o winie może dawać mu mocniejszą pozycję w sprawie o alimenty dla siebie. Z drugiej strony ustalanie winy wydłuża proces i bywa bolesne. Warto więc rozważyć wszystkie za i przeciw, najlepiej z pomocą prawnika, a także rozważyć mediację, która może pomóc dojść do porozumienia także w sprawach majątkowych.

Podsumowanie

Rozwód bez orzekania o winie jest możliwy już teraz, jeśli oboje małżonkowie zgodnie tego żądają. Sąd nadal bada, czy rozkład pożycia jest zupełny i trwały oraz czy dobro dzieci nie ucierpi, ale nie rozstrzyga o tym, kto zawinił. Taki rozwód jest zwykle szybszy i łagodniejszy, a skutki dotyczące alimentów między małżonkami są inne niż przy rozwodzie z winy.

3. Plan wychowawczy rodziców - jak go przygotować i zabezpieczyć w sądzie

Rozstanie rodziców to sytuacja, w której dziecko najbardziej potrzebuje jasnych zasad. Plan wychowawczy, nazywany też porozumieniem rodzicielskim, to dokument, w którym rodzice spisują, jak będą wychowywać dziecko po rozstaniu. Dobrze przygotowany plan zmniejsza liczbę konfliktów i pokazuje sądowi, że rodzice potrafią współpracować. W tym poradniku wyjaśniamy prostym językiem, jak go przygotować i jak go zabezpieczyć, żeby miał moc w sądzie.

Co mówi prawo

Podstawą jest art. 58 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej: k.r.o.). Zgodnie z nim sąd uwzględnia pisemne porozumienie małżonków o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie, jeżeli jest ono zgodne z dobrem dziecka. Z tego wynika kilka ważnych rzeczy. Porozumienie musi być na piśmie. Sąd nie jest nim związany bezwarunkowo, bo kluczowe jest dobro dziecka. Natomiast jeśli plan jest rozsądny i dobrze przemyślany, sąd z reguły go uwzględnia.

Kodeks nie określa wzoru takiego planu. Rodzice mogą go ułożyć tak, jak uznają za stosowne, byleby był zgodny z dobrem dziecka. Jeżeli porozumienia nie ma, sąd sam, uwzględniając prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, rozstrzyga o sposobie wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej i o kontaktach (art. 58 § 1a k.r.o.). Dla rodziców oznacza to, że lepiej samodzielnie uzgodnić zasady, niż zostawić tę decyzję sędziemu, który nie zna rodziny tak dobrze jak oni.

Co powinno znaleźć się w planie

Dobry plan opisuje najważniejsze sprawy na tyle konkretnie, żeby nie było pola do nieporozumień. Przede wszystkim należy wskazać, gdzie dziecko będzie mieszkać i jak będą wyglądały jego pobyty u każdego z rodziców, czyli który tydzień spędzi u mamy, a który u taty, albo jakie dni i godziny obejmują kontakty. W planie warto opisać też święta, ferie i wakacje, bo to właśnie te okresy najczęściej wywołują spory. Dobrze jest ustalić, kto i w jakich godzinach odbiera dziecko ze szkoły i z przedszkola oraz jak wygląda przekazywanie dziecka między rodzicami.

Kolejna ważna część planu to decyzje w sprawach istotnych. Rodzice, którzy mają władzę rodzicielską, rozstrzygają o nich wspólnie (art. 97 § 2 k.r.o.). W planie można więc wskazać, że o wyborze szkoły, poważnym leczeniu, wyjeździe za granicę czy zmianie miejsca zamieszkania będą decydować razem, i opisać, w jaki sposób to zrobią. Można również ustalić zasady dotyczące dokumentów dziecka, takich jak paszport, oraz to, czy i na jakich warunkach dziecko może wyjeżdżać za granicę.

Plan powinien mówić także o kosztach utrzymania dziecka. Można w nim wskazać, kto ponosi koszty szkoły, zajęć dodatkowych, leczenia czy ubrań, i czy któryś z rodziców płaci alimenty. Warto pamiętać, że sąd orzeka o kosztach utrzymania i wychowania dziecka niezależnie od porozumienia i bierze pod uwagę dobro dziecka. Dobrze jest też uzgodnić, jak rodzice będą się komunikować i jak będą rozwiązywać nowe spory, na przykład przez rozmowę, a w razie potrzeby przez mediatora.

Jak przygotować plan krok po kroku

Zacznij od rozmowy z drugim rodzicem na spokojnie, najlepiej w neutralnym miejscu, bez obecności dziecka. Skupcie się na tym, czego potrzebuje dziecko, a nie na swoich urazach. Zastanówcie się wspólnie, jak wygląda dzień dziecka, jakie ma zajęcia, jak daleko jest szkoła od obu domów i jaka forma opieki będzie dla niego najlepsza. Przygotujcie wersję roboczą na piśmie i omówcie ją punkt po punkcie.

Jeśli rozmowy są trudne, warto skorzystać z mediacji. Mediator pomaga rodzicom porozmawiać i wypracować porozumienie, a jego praca nie wiąże się z narzucaniem rozwiązań. Gotowy plan można skonsultować z prawnikiem, który sprawdzi, czy jest zgodny z przepisami i czy dobrze zabezpiecza interesy dziecka. Na koniec obie strony podpisują dokument. Pamiętaj, żeby plan nie był zbyt ogólnikowy. Zapis typu „rodzice będą się dogadywać" niewiele daje, a konkretny harmonogram i jasne zasady znacznie ułatwiają życie.

Jak zabezpieczyć plan w sądzie

Sam podpisany przez rodziców dokument nie ma jeszcze mocy orzeczenia sądu. O władzy rodzicielskiej decyduje wyłącznie sąd, a porozumienie rodziców może być podstawą jego rozstrzygnięcia. Dlatego plan trzeba złożyć w sądzie, najlepiej razem z pozwem o rozwód albo w trakcie postępowania, i wnioskować o jego uwzględnienie w wyroku. Sąd sprawdzi, czy plan jest zgodny z dobrem dziecka, i jeśli tak, uwzględni go w orzeczeniu. Dzięki temu zasady wynikające z planu zyskują moc wyroku, a w razie ich naruszania można dochodzić ich realizacji przez sąd.

Jeżeli rodzice nie są małżeństwem albo rozstają się bez rozwodu, mogą wnieść do sądu opiekuńczego wniosek o uregulowanie władzy rodzicielskiej i kontaktów, dołączając ustalony plan. Sąd rozpozna taką sprawę podobnie jak w rozwodzie i oceni, czy porozumienie służy dobru dziecka.

Czy plan można zmienić

Dzieci rosną, a sytuacja rodziców się zmienia, więc plan nie musi być zapisany raz na zawsze. Jeżeli wymaga tego dobro dziecka, sąd opiekuńczy może zmienić orzeczenie o władzy rodzicielskiej i sposobie jej wykonywania zawarte w wyroku rozwodowym (art. 106 k.r.o.). Warto więc w planie przewidzieć, że rodzice będą go okresowo przeglądać, na przykład przy zmianie szkoły albo przeprowadzce, i dostosowywać do nowych potrzeb dziecka. Zmiana ustalona wspólnie przez rodziców jest łatwiejsza, ale żeby miała moc prawną, warto ją przedstawić sądowi.

Najczęstsze błędy

Najczęstszym błędem jest zbyt ogólny plan, który nie opisuje konkretnych dni, godzin i zasad. Wtedy każde nieporozumienie kończy się sporem. Drugim błędem jest układanie planu pod własne potrzeby, a nie pod potrzeby dziecka. Sąd zwraca na to uwagę, bo porozumienie ma być zgodne z dobrem dziecka. Trzecia pułapka to brak zasad zmiany planu i rozwiązywania sporów, przez co nawet drobna zmiana w życiu rodziców zmusza ich do kolejnej batalii. Warto też unikać zapisów, które ograniczają kontakt dziecka z drugim rodzicem bez ważnego powodu, bo prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców jest ważnym kryterium dla sądu.

Przykład z życia

Pani Marta i pan Tomasz rozstają się i mają ośmioletniego syna. Spisują plan wychowawczy. Wskazują w nim, że chłopiec mieszka głównie u mamy, a u taty spędza co drugi weekend od piątku do niedzieli oraz jedną środę w tygodniu. Połowę ferii zimowych i dwa tygodnie wakacji spędza z ojcem, a święta dzielą według ustalonego kalendarza. Postanawiają, że o szkole, leczeniu i wyjazdach za granicę decydują wspólnie i że w razie sporu najpierw skorzystają z mediacji. Plan składają w sądzie razem z pozwem rozwodowym, a sąd uwzględnia go w wyroku, uznając, że jest zgodny z dobrem dziecka. Dzięki temu rodzice mają jasny dokument, a w razie problemów mogą powołać się na orzeczenie sądu.

Podsumowanie

Plan wychowawczy to pisemne porozumienie rodziców o tym, jak będą wychowywać dziecko po rozstaniu. Sąd uwzględnia je, jeśli jest zgodne z dobrem dziecka (art. 58 § 1 k.r.o.). Warto, żeby było konkretne, opisywało mieszkanie dziecka, kontakty, decyzje w ważnych sprawach i koszty, a także żeby zostało przedstawione sądowi, bo dopiero wtedy zyskuje moc prawną. Gdy sytuacja się zmienia, sąd może zmienić orzeczenie, jeśli wymaga tego dobro dziecka.

Experto Pro Bono

Fundacja rozwoju świadomości obywatelskiej

Fundacja Rozwoju Świadomości Obywatelskiej
Experto Pro Bono
ul. Legionów 10, 22-400 Zamość
KRS: 0000582999
e-mail: biuro@fundacjaepb.pl
www.fundacjaepb.pl